

# GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami dziennym i tygodniowym, tudzież z Rozmaitościami co Środy kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 cent. W. A. — Inscrycja w półkolumnie, drukiem garmont, 2 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

## PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Szwajcarya. — Niemce. — Rosya. — Księstwa Nadunajskie. — Turcya. — Azya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

### Monarchya Austryacka.

#### Rzecz urzędowa.

Ofiary pieniężne na utworzenie korpusu ochotników w obwodzie czortkowskim. (Ciąg dalszy.)

4) W powiecie budzanowskim złożyli. WW. właściciele dóbr: Konstancya hrabina Brzostowska w Bobulińcach 50zł., Henryk br. Heidel w Romaszówce 29zł.75c., Waleryan Podlewski w Chomiakówce 29zł.75c., Alexander Perekładowski w Budzanowie 29zł.75c., Włodzimierz Cielecki w Byczkowcach 26zł.25c., Michał Bogdanowicz w Kosowie 26zł.25c., Bronisław Siemiginowski w Pielawie 26zł.25c., Józef Mysłowski w Żwiniaczu 26zł.25c., Meliton Pieńczykowski w Medwedowcach 30zł., Józef Ochocki w Wierzbowcach 31zł.50c., Ignacy Cywiński w Osowcach 27zł., Józef Gromnicki w Laskowcach 31zł.50c., Karol Czernik w Skorodyńcach 25zł.15c., Jan Zarudzki w Rydodobach 10zł.50c., rz. k. proboszczowie: Michał Kulczycki w Budzanowie 15zł., Ludwik Waniak w Petlikowcach 5zł.25c., gr. k. proboszczowie: Michał Hałka w Petlikowcach 1zł.5c., Bazyli Lewicki w Żwiniaczu 1zł.5c., Prywatni mieszkańcy: Antoni Faranowski w Wierzbowcach 4zł., Hipolit Kozankiewicz w Osowcach 2zł., dalej Leon Tytyn wójt w Petlikowcach 1zł.5c., Edward Mennich dr. medycyny w Budzanowie 4zł.20c., Isak Rosenstock chirurg w Budzanowie 3zł.15c., właściciele gruntu: Maciej Hołubowicz w Nowostawcach 2zł.10c., Fed Hohol 1zł.5c., Iwaś Mikulak 1zł.5c., dzierżawcy propinacyi: Berisch Fund w Petlikowcach 5zł., Mendel Hirschhorn w Laskowcach 4zł.20c., Israel Kohn w Żwiniaczu 5zł., Icek Leiblich w Kosowie 5zł., Markus Zinud w Wierzbowcach 4zł., Abraham Heller w Byczkowcach 6zł., Majer Thal w Nowostawcach 2zł., Leib Feldmann w Romaszówce 6zł., Berl Werfel w Osowcach 2zł.10c., Josel Helmann w Medwedowcach 10zł., Nathan Andermann w Podlesiu 4zł., Abraham Rosmarin w Kujdanowie 5zł., Josel Bieder w Pielawie 4zł., Jankiel Reiner w Kurdwanówce 2zł.10c., Motio Schutzmann w Laskowcach 6zł., Mojżesz Rosmarin w Bobulińcach 6zł., szynkarze: Naftula Krumann w Żwiniaczu 2zł., Mojżesz Held w Osowcach 2zł., Schmil Herman w Petlikowcach 2zł., Mojżesz Werfel w Osowcach 1zł.5c., Schmil Rostorder w Nowostawcach 1zł., gminy: Budzanów 26zł.25c., Kosów 26zł.25c., Laskowce 31zł.50c., Petlikowce stare 26zł.25c., Wierzbowce 26zł.25c., Bobulińce 21zł., Osowce 21zł., Żwiniacz 21zł., Byczkowce 20zł., Medwedowce 15zł.75c., Skorodyńce 15zł.75c., Rydoduby 15zł.75c., Romaszówka 15zł.75c., Kujdanów 15zł., Biały Potok 10zł.50c., Nowostawce 10zł.50c., Bielawiniec 10zł.50c., Pielawa 8zł.40c., Skomorosze 5zł.25c., Petlikowce nowe 5zł.15c., Podlesie 5zł.15c., Kurdwanówka 3zł.15c., Żydowska gmina Budzanów 84zł.52c., ze składki rz. k. proboszcza i honorowego kanonika Michała Kulczyckiego 10zł.25c., ze składek proboszcza Alexiusza Czemyrńskiego 24zł.75c. Zatem razem 1000zł. 92<sup>5</sup>/<sub>10</sub>c. austr. waluta.

5) W powiecie czortkowskim: Dyrektor dóbr hrabiego Lancorońskiego w Jagielnicy 200zł., właściciele dóbr, dzierżawcy dóbr oraz inni prywatni mieszkańcy i duchowieństwo po za Jagielnicą 46zł.97c., dzierżawcy dóbr, duchowieństwo, lekarze i inni prywatni mieszkańcy w państwie Jagielnica 151zł.35c., c. k. urzędnicy urzędów powiatowego, podatkowego i pocztowego w Czortkowie 49zł.85c., chrześcijańskie gminy powiatu czortkowskiego 167zł.88c., żydowskie gminy: w Czortkowie 300zł., Jagielnica 200zł., Ułazkowce 100zł. Razem 1216zł. 5c. austr. waluta.

#### Sprawy krajowe.

(Nowiny dworu. — Sprostowanie mylnych pogłosek.)

**Wiedeń, 4. października.** Jego c. k. Apostolska Mość raczył udzielać wczoraj przed południem prywatnych audyencyi i przyjmował król. saskiego ministra, barona Beust. Po południu miał Najjaśniejszy Pan konferencyę z Arcyksięciem Wilhelmem i feldmarszałkiem baronem Hess, a nad wieczorem odjechał z powrotem do Schoenbrunu.

— Litogr. kor. austr. z 4. pisze: „Rozszerzona po dziennikach pogłoska o zaręczynach jednego z członków rodziny cesarskiej jest zupełnie bezzasadna.“

Tą sama korespondencya pisze dalej: „W dziennikach zagranicznych odzywa się często mniemanie, że ten lub ów z dzienników wiedeńskich zostaje pod szczególnym wpływem rządu i zna przeto najlepiej jego dążności i zamiary. Takie domysły są bezzasadne. C. k. ministryum nie posiada w tej chwili żadnego, tak zwanego półurzędowego organu. Z wyjątkiem urzędowej gazety wiedeńskiej są wszystkie tutejsze dzienniki przedsiębiorstwem prywatnem, redakcyje ich są całkiem niezawisłe, podają swoje własne sądy a wiadomości czerpią ze źródeł własnego wyboru i na własną odpowiedzialność.“

### Ameryka.

(Spory o San Juan.)

**Halifax, 9. września.** Wiadomości z Vancouver, które donoszą o zajęciu wyspy San Juan panującej nad uściem rzeki Frazer, zrobiły w Nowym Jorku wielkie wrażenie. Gazety amerykańskie mówią o tej kwestyi z wielkim umiarkowaniem. Według otrzymanych doniesień ma się rzecz w ten sposób. W pierwszej połowie miesiąca lipca wysadził na ląd generał Horney 50 Amerykanów, wybudował kasarnię i wydał proklamacyę, w której ogłosił swoje prawo do wyspy jako do części terytorium Stanów Zjednoczonych. Odrzucił propozycyę angielską wspólnej załogi i zaproponował odroczyć tę sprawę na tak długo, dopokąd się nią nie zajmą odnośnie rządu. Nie pozwolił także wylądować niejakiej liczbie angielskich saperów i podkopników. Załoga została pod rozkazem kapitana Pickey. Gubernator Douglas wydał potem proklamacyę, w której protestując przeciw postępowaniu generała Horney, ogłosił wyspę własnością angielską. Oprócz tego wyprawił poselstwo do prawodawczego zgromadzenia w Vancouver, z oświadczeniem, że na wyspę wylądują zbrojne siły angielskie, i wyraził oraz, że według zwyczaju panującego między ucywilizowanymi narodami tak sprzeciwiający się, nieodpowiedzialny i niegrzeczny krok pochodzi z nieporozumienia, i podjęty był bez upoważnienia rządu Stanów Zjednoczonych. Na potwierdzenie przytoczył list sekretarza stanu Marey z roku 1855. Oznajmił następnie, że wojenne okręta angielskie „Tribune“ i „Plumper“ otrzymały rozkaz wysadzić na ląd oddział królewskich inżynierów i żołnierzy okrętowych dla obrony poddanych angielskich i że dowodzący oficer angielski otrzymał polecenie zachować się spokojnie, jednak silnie bronić angielskich praw do wyspy. W San Juan stały na kotwicy trzy angielskie a cztery amerykańskie wojenne okręta.

### Anglia.

(Podatek klasyczny w Indyach.)

**Londyn, 1. października.** Dziennikowi *Times* piszą z Kalkuty o nowo zaprowadzonym podatku klasycznym między innymi: „W Europie nie ma takiego podatku, i nienależy też wystawiać sobie sprawy tej według europejskiego widzenia rzeczy. Jest to właściwie podatek przychodowy według klas rozłożony. Do klasy pierwszej i najwyższej należą domy i towarzystwa bankierskie i opłacają rocznie po 2000 rupii; a ostatnia i najniższa rocznie po 2 rupii. Między temi obydwojma klasami jest jeszcze ośm innych podziałów, a ogólny przychód tego podatku nowego wynosić może najmniej półtora miliona funtów szt. rocznie. Posiadłość gruntowa jest dlatego od podatku rzeczzonego uwolniona, gdyż potąd musiała prawie sama jedna ponosić cały ciężar podatkowy, gdy tymczasem inne rzemiosła były niemal całkiem wolne od podatku. Wprawdzie dotknięto podatkiem przychodowym przedewszystkiem osadników europejskich, lecz mimo to nie wniesiono przeciw temu potąd żadnej opozycyi znacznej. To jedno tylko podpada słusznej naganie (i zapewne nie pozostanie tak nadal), że ciało prawodawcze siebie i wszystkich swych urzędników uwolniło od tego podatku. Tak tedy w ciągu pół roku zaprowadzono niemniej jak cztery nowych podatki, z czego przypadnie około 2,950.000 ft. szt. rocznie. Lecz nadto potrzeba będzie jeszcze 2,000.000 ft. szt. dla pokrycia niedoboru, i dopiero podwyższeniem podatku od soli, lub zaprowadzeniem opłaty od tytoniu będzie można sumę tę zebrać.“

### Francya.

(Urlopy. — Doniesienia z Maroku. — Depesze z Chin. — Król belgijski w Marsylii. — Posel austriacki przybył do Rzymu. — Statystyka telegrafów.)

**Paryż, 1. października.** Po sześciomiesięcznym urlopie przygotowanym w korpusach, i który wydawany być ma od 1. do



15. października, zmniejszony będzie czynny stan pułków pieszych niemal o 500 żołnierza w każdym pułku. Z samych więc tylko 102 pułków piechoty rozpuszcza z urlopem przeszło 50.000 żołnierzy.

— Według doniesień z Maroku oświadczyli się pięciu bracia Cesarza ze swoją dlań uległością i posłuszeństwem. Inni bracia cesarscy nie mieli żadnego udziału w rokoszu, który wszczął się w rozmaitych częściach kraju. W takim razie, gdyby nowy Cesarz zdołał się utrzymać w miastach Fezie, Maroku i Mequinez, niepodobna już spodziewać się rokoszanom zwycięstwa.

— Od p. Bourbulona nadeszły nowe depesze w ministerium spraw wewnętrznych, a oraz i nota oryginalna gabinetu pekińskiego. W nocy tej przypisuje rząd chiński Europejczykom winę, zaś krwawych u ujścia rzeki Pejho, a posłowi angielskiemu i francuskiemu nieodmawia wolnego pobytu w Pekinie. *Patrie* utrzymuje, że potąd niezdecydowano się jeszcze stanowczo względem siły, w jakiej flota odpłynąć ma na wyprawę, jak niemniej i co do liczby wojska przeznaczanego do wylądowania.

— Depesza telegraficzna z Marsylii dnia 30. września zawiera następujące doniesienia:

„J. M. Król belgijski zabawi tutaj przez dwa dni.

Wiadomości z Neapolu z 27. zbijają pogłoski o powstaniu w Abruzzach.“

Ku granicy rzymskiej wyruszyło 15.000 żołnierza, a później wyprawić jeszcze mają 10.000.

Król powrócił z Gaety do Neapolu.

Z Rzymu donoszą z 27. września, że J. Ś. Papież zjechać ma dnia 5. października do Castel-Gandolfo.

C. k. poseł baron Bach był dnia 25. września na osobnem posłuchaniu u J. Ś. Papieża.

— Jeden z urzędników przy telegrafii, p. Pelicier, ogłosił szczegóły statystyczne o telegrafach we Francji. Liczba więc stacyi w roku 1858 wynosiła 193, a przestrzeń linii 13.030 kilometrów lub około 2000 mil geograficznych. Przesłano 463.000 depesz, więcej o 50.000 niż w roku 1857. W ciągu czwartego kwartału 1858 przesłano 156.000 depesz; z tych 98.000 do stacyi francuskich, a 58.000 do zagranicznych. Z liczby 98.000 depesz krajowych przesłano 24.000 do Paryża lub z tego miasta, a 15.000 wymieniano z większemi miastami francuskimi. Co do treści czyli właściwości tych 15.000 depesz, tedy 40% między tem odnosiło się do spraw handlowych, 34% do giełdy, 20% do spraw prywatnych i familijnych, 4% przesłano dziennikom, a 2% w sprawach pocztowych. Z 58.000 depesz internacjonalnych wymieniano między Paryżem i 30 większemi miastami zagranicznymi. Dla spraw giełdowych przypadło z tego 48%, dla spraw prywatnych 20%, dla handlowych i przemysłowych 20%, dla dzienników 9%, a dla spraw rozmaitych 3%. Co do liczby depesz giełdowych dla miast, tedy przychodzą z porządku: Wiedeń, Genewa, Frankfurt, Londyn, Berlin, Amsterdam, Bruksela, Madryt, Lausanne i Medyolan. Depesz handlowych wymieniano najwięcej z Londynem, poczem dopiero idzie Madryt, Petersburg, Bruksela i Liwerpool, a dla spraw prywatnych taki w tej mierze porządek: Londyn, Bruksela, Madryt, Petersburg, Genewa, Wiedeń. Z liczby 98.000 depesz krajowych zawiera 63% więcej nad słów 20. Dla depesz internacjonalnych przypadła liczba pojedynczych nierównie jeszcze większa. Przychód wynosił 3,516.000 fr. w roku 1858, w roku 1857 około 3,333.000 franków, a w roku 1853 znacznie mniej, to jest tylko 1,500.000 franków.

## Szwajcarya.

(Koncepcja jesienna wojsk. — Zbiegi francuscy w Szwajcaryi.)

**Berna, 28. września.** Z raportu komendanta wojsk skoncentrowanych pod Aarbergiem okazuje się, że podczas całej koncentracji nie wydarzył się żaden karygodny wypadek. Związkowa rada zważywszy stosunki przy ostatniej koncentracji wojsk, nakazała departamentowi wojskowemu wnieść projekta względem żołdu guidów dla usunięcia pewnych niestosowności, które się okazały w systemie ekonomicznym.

— Dzienniki szwajcarskie zawierają następujące uwiadomienie urzędowe:

„Rada związkowa zwraca uwagę zbiegów francuskich na ogłoszone ulaskawienie. Potrzebują się tylko zgłosić u zastępców rządu francuskiego w Bernie, Bazylei, Genewie, Chauxdefonds dla otrzymania paszportów, poczem wykreśleni już będą z listy zbiegów przebywających w Szwajcaryi.“

## Niemce.

(Otwarcie mostu na Renie. — Doniesienia z Libawy.)

**Kolonia, 29. września.** Wkrótce ma być otwarty nowy most na Renie. Na terasie przy samym moście wnoszą już dwie trybuny, jedną dla dostojnych gości a drugą dla publiczności. Pierwsza kosztować ma 4000 talarów, i będzie przyozdobiona bardzo wytwornie. W teatrze, w cyrku Renca nastąpią okazałe przedstawienia, po rozmaitych hotelach i restauracjach koncerty przed i po iluminacji, a na inne rozrywki przyzwoliło miasto komitetowi znaczny kredyt. Między innymi rozrywkami będą o zakład wyścigi na Renie, a muzyczne chóry bawić będą publiczność na rozmaitych placach. Dyrekcja żelaznej kolei z Kolonii do Minden, wyaczyła na uczczenie tego pamiętnego dnia 15.000 talarów. Na przyszły wtorek, dnia 4. października wieczór, zamierzają wyprawić „bal paré“ w wielkiej sali Gürzenichskiej.

**Memel, 26. września.** W Libawie stanąć ma port, i to w ciągu czterech lat a na który rząd rosyjski przyzwolił 1½ mil. rubli srebrnych. Przystosować go chcą dla większych nawet okrętów. W tym samym czasie myślą oraz połączyć Libawę uboczną koleją do Kowna z europejską siecią żelaznych kolei, ażeby tem samem podnieść wywóz z tych w ziemiopłody obfitujących gubernii zachodniej Rosyi.

## Rosya.

(Stowarzyszenia i postęp nauk nad Amurem. — Rozkaz dzienny ks. Bariatyńskiego.)

**Petersburg, 27. września.** W Błagowieszczeńsku nad Amurem utworzyło się stowarzyszenie, ażeby niezamożnych kolonistów osiadłych w tej okolicy wspierać przy pierwszym ich zagospodarowaniu pożyczką bez zastawu i tylko na 3 procent. Pierwotny kapitał wynosił 100 rubli i powoli wzrósł o tyle, że już 10 familiom dopomogło stowarzyszenie do zakupienia potrzebnego bydła. Termin spłaty jest tak oznaczony, że pożyczka zwraca się dopiero po zniwach. Ponieważ koloniści oświadczyli, że sami chcą uczyć swoje dzieci, zatem członkowie tego stowarzyszenia sprowadzili książki i szkolne potrzeby i zamierzają założyć z czasem bibliotekę. Między członkami stowarzyszenia znajduje się dwóch, co wyszli z uniwersytetu w Moskwie, jeden z alexandrowskiego lyceum i jeden z akademii medyczno-chirurgicznej.

— Dziennik *Kaukas* zawiera następujące rozkazyienne księcia Bariatyńskiego, naczelnego wodza na Kaukazie:

Główna kwatera pod aulem Keger, 22. sierpnia (3. września) 1859.

Miło mi podać do wiadomości waszej, dzielni wojownicy armii kaukazkiej życzliwe te wyrazy, jakie Pan nasz i Cesarz przesłał mi w piśmie własnoręcznem z powodu zwycięstw odniesionych przez wojska J. M. Cesarza w Dagestanie: „Oświadczyć na nowo dzielnym wojownikom moim na Kaukazie szczerą podziękę moją, i powiedzieć im że znowu złożyli dowody, jako największe nawet trudności umieją pokonywać.“

Główna kwatera pod aulem Keger, 3. września 1859.

Wojownicy Kaukazu! Tegoż dnia, kiedy przybyłem do tej krainy, wezwałem was, byście przynieśli sławę Cesarzowi naszemu. Przyznaję, żeście wezwaniu temu uczynili zadość. W ciągu trzech lat zawojowaliście Kaukaz począwszy od morza kaspijskiego do gruzyńskiego gościńca wojskowego. Poweźcie więc podziękowanie moje, a wieść o niem niech się rozejdzie po wszystkich górach zwyciężonego Kaukazu i utkwii głęboko w sercu waszem.

## Księstwa Naddunajskie.

(Otwarcie Skupczyny.)

**Belgrad, 28. września.** Książę Miłosz zagaik Skupczynę następującą przemową:

„Bracia! Duszę moją przygniała wielki ciężar, który zaledwie zdołam udźwignąć. Było to ciągle mojem staraniem i życzeniem, by ludowi ulżyć w jego ucisku. Zaraz za przybyciem mojem do kraju obili się o uszy moje liczne utyskiwania, lecz potąd jeszcze nie zdołałem osuszyć łez wielu nieszczęśliwych braci naszych.

Zewsząd dochodzi też do wiadomości mojej, że wielka część narodu naszego zadłużona jest niezmiernie, i że z tego powodu nie ma chleba i przytulku. Radbym z drogiej duszy niedoli tej zaradzić, i dlatego zwołałem Was tutaj, byście mi pomogli do wyszukania środków skutecznych dla zaradzenia tej przykłej dolegliwości.

Utyskują na zwierzchności sądowniczej, że sprawy zwlekają i wydają wyroki niesprawiedliwe. Zła to rzecz zwlekać procesa, zła i niesłuszna; lecz jeszcze gorzej, jeśli zapadają wyroki niesprawiedliwe. Chcę temu położyć koniec na wszelki sposób. Co potąd w tej mierze zdziałalem, o tem Was uwiadomię, a Wy popieście mi z pomocą, by tem prędzej i lepiej można ulżyć ludowi zaprowadzeniem tych postanowień.

Bracia! Zły był potąd nasz zarząd finansowy tak publiczny jak i prywatny, i potrzeba wielkich w tej mierze ulepszeń. Na przedmiot ten zwracam szczególną uwagę Waszą, gdyż bez materialnego łytu niepodobna spodziewać się od narodu nic takiego, co by było wielkiem i szlachetnem. Spiechrze do Was należą, i na Waszą też potrzebę zboże zsypano; utrzymujcie je i nadal na własny pożytek i na nieprzewidziany wypadek.

Przykro to dla mnie Bracia! co Wam jeszcze mam powiedzieć: że mnie tyłu z Was prawie zarzuca „prośbami swemi o posady publiczne. Nie mówię już o tem, że nikt bez należytego przygotowania się nie może być dobrym urzędnikiem; lecz muszę tu oświadczyć, że potrzeba na to trzykroć tak wielkiej Serbii, gdyby chciano dać posadę urzędową każdemu, co o nią uprasza. Bracia! Służba wolność traci; kto chce służyć, ten już nie jest własnym swym panem, lecz dniem i nocą musi rozumnie, gorliwie i patriotycznie pracować dla szczęścia swych współobywateli i swojej ojczyzny. A czy też jest wielu takich, coby mogli temu wszystkiemu podołać?

Patrzę na to z wielkiem tylko ubolewaniem, że niektórzy chcą robić różnicę między Serbami z rodu a Serbami naturalizowanymi. Bracia! sercnie rozłączajcie, gdyż Serbia nasza i tak już rozerwana. Serb nie przestaje być Serbem dlatego tylko, że się w innej stronie i w innem cesarstwie urodził, jeśli tylko myśli i czuje po serbsku, i jeśli jest przy tem dobrym człowiekiem i do-



brym obywatelem. Tym sposobem wbijacie sobie własnymi rękoma nóż w serce, jeśli w bracie nie chcecie uznać brata.

Dlatego też nie róbcie żadnej różnicy i między tymi obywatelami serbskimi, którzy są innego wyznania religijnego. Bracia! to właśnie powinno być chlubą naszą, jeśli innowiercy używają zupełnych praw i swobody krwią naszą okupionej.

Tem okazemy światu, że nie wzdychamy do średniowiecznych zwyczajów i stosunków, jak to nam już zarzucano niesłusznie.

Przechodząc teraz do finansowych stosunków kraju muszę Wam wyznać szczerze, że finanse nasze źle stoją. Wiadome Wam klęski dotychczasowe całkiem je zrujnowały. Teraz potrzeba postarać się i o to, jakby rządowi podać środki ku temu, by znów narodu nie obciążano zbyt ciężko, lub nie obarczano go nad słusność.

Błagając Boga o pobłogosławienie pracy Waszej upominam Was usilnie, byście wszelką uwagę Waszą zwrócili na sprawy wewnętrzne, a wszystkie zewnętrzne pozostawcie mojemu staraniu i pieczołowitości."

## Turcja.

(Spokojność w Konstantynopolu.)

*Journ. de Const.* pisze: „Niektóre dzienniki utrzymują, że teraz podczas przechadzek Sułtana używają wielkich środków ostrożności. A nawet pisano o niezwykłym konwoju z jazdy i piechoty. Te wiadomości są zupełnie bezzasadne. W zwyczajach Jego Mości Sułtana żadna nie zaszła zmiana, i stosunki nie wymagały nawet żadnych nadzwyczajnych środków ostrożności.“

## A z y a.

(Korespondencya z Chin.)

**Hongkong, 10. sierpnia.** Do *Times* piszą: „Nie mamy żadnych ważnych wiadomości politycznych z północy, a klęska naszych wojsk na rzece Pejho wcale nie sprawiła w naszych stosunkach do Chinów po innych miastach zmiany. Słychać, że niektórzy z naszych rannych żołnierzy znajdują się w ręku Chinów, i że ich pielęgnują troskliwie. Jego Excelencya p. Fryderyk Bruce pozostaje w Szanghaji, a admirał Hope z częścią floty i inwalidami znajduje się w Lukongu nad uściem rzeki Ningpo. Z rannych kilku umarło; większa liczba jednak przychodzi do zdrowia. Przykro mi donosić, że jeden z bardzo walecznych i wielce poważanych oficerów, kapitan Vansiltart z królewskiego okrętu „Magicienne“ zakończył życie. Umarł dnia 17go lipca w Lukongu z ran odniesionych na rzece Pejho. W Szanghaji było bardzo groźne zbiegowisko, przyczem kilku cudzoziemców utraciło życie, a kilku innych ciężkie odniosło rany. Powód do tego zakłócenia pokoju dało zuchwałe postępowanie kilku cudzoziemców z francuskiego okrętu „Gertrude“, leżącego w pobliżu Wusungu. Okręt odpłynąć chciał z Kuliami do Hawanny, nie mając ich jednak, chwytano ludzi. Rozumie się, że to rozjątrzyło Chinów tak dalece, że uderzyli na majątków bez względu, czy są winni lub nie. P. Lay z chińskiego urzędu celnego chcąc się wstawić i całą sprawę wyjaśnić, był po kilkakroć pchnięty, i powątpiewają o życiu. Smutna, że większa liczba pokaleczonych osób nie była przyczyną tego zajścia. Władze zajęły się tą sprawą, a p. Bourboulon wysłał, jak słychać, okręt do portu, ażeby przedsięwziąć surowe śledztwo. Sądzę, że zostaną użyte środki stanowcze, ażeby raz położony tamę temu handlowi, który sprawił już tyle nieszczęścia, i jeżeli dłużej jeszcze potrwa, zachwieje nasze stanowisko w Chinach. Od odejścia ostatniej poczty nie słychać nic pewnego, gdzie się znajduje p. Ward, poseł zjednoczonych Stanów; jednak mówią, że wyjechał do Pekinu.

Japońskie sprawy zmieniły się bardzo. Dnia 11. lipca ratyfikowano traktat z największą formalnością. Odtąd jednak usiłował japoński rząd przewrotnie go tłumaczyć, wyznaczył cudzoziemcom małą wyspę o 10 mil od Yeddo, zachowując ten sam system dozoru, jak dawniej w obec holenderskiej kolonii Decima. Chciał także zaprowadzić nową monetę, która ma być używana tylko w handlowym obrocie z cudzoziemcami; zaś z obiegu między krajowcami jest wykluczona, tak, że wszystkie w nowej monecie uiszczane zapłaty w kasie państwa musiałyby być wymieniane na stare Itzabony. Rzeczywista wartość, którą wyznaczył japoński rząd, zniżyłaby o 66 proc. zagraniczną monetę, a która na mocy traktatu ma być przyjmowana podług wewnętrznej wartości kruszcowej. P. Acock, angielski jeneralny konsul, zaprotestował przeciw temu i wstrzymał handel. Zdaje się, że spokojne lecz stanowcze jego postępowanie wywrze wpływ pożądany.

Z Kochinchiny dowiadujemy się, że francuskie wojska nawiedzane zostały ciężkimi słabościami, i że admirał Genouilly ma zamiar opuścić zatokę Turo. W Kantonie panuje pokój.

## Doniesienia z ostatniej poczty.

**Marsylia, 3go października.** Król belgijski odjechał dziś zrana do Szwajcaryi. Załoga w Ankonie została wzmocniona. Do Algierji odchodzą prawie codziennie wojska francuskie. Z Oranu donoszą, że między plemionami koczującymi panuje wzbурzenie. Marokanie oczekują posiłków, osobiście w kawaleryi.

**Londyn, 3. października.** Dzisiejszy *Morning Herald* donosi, że Cesarz Alexander powołał rosyjskich ambasadorów z Londynu, Paryża, Berlina i Wiednia na dzień 17go października do Warszawy.

**Bononia, 29. września.** Kawalera Martiani wyprawił rząd rewolucyjny do Florencyi, by się ułożył względem unii politycznej. Przeznaczona do Paryża deputacya odłożyła tymczasowo swój odjazd. Fantì, Garybaldi i cały jeneralny sztab armii związkowej bawią tutaj. We wszystkich prowincjach organizują z pospiechem gwardyę narodową. Nikt nie może opuszczać Bononii bez wizowego paszportu.

**Turyń, 1. października.** *Unione* doradza dobrowolną subskrybcyę na wzniesienie linii fortyfikacyjnej, ale wiadomo, że środek ten kilkakrotnie już próbowany, okazał się zawsze niedostatecznym. Cucchiari otrzymał stopień jenerał-porucznika.

**Modena, 30. września.** Dekret dyktatora wzywa przebywających oficerów i żołnierzy za Padem, ażeby powrócili do 15. października. Po upływie tego terminu utracą wszelkie prawa polityczne i cywilne, a pochwyceni z bronią w ręku podpadną wyrokowi sądu kryminalnego.

**Florenceya, 28. września.** *Monitore toscano* podaje raport prefekta do ministra spraw wewnętrznych o demonstracyi z biletami wizytowymi w czasie pobytu księcia Poniatowskiego; prefekt nazywa ten wypadek mało znaczącym. — Minister spraw wewnętrznych nakazał rozmaite ulgi w systemie paszportowym dla cudzoziemców. Ostatnimi dniami naradzali się Ricasoli, Farini, Cipriani i Minghetti nad środkami, by doprowadzić do skutku rzeczywiste połączenie z Piemontem.

**Nowy York, 22. września.** Wojska amerykańskie w San Juan otrzymały posiłki, obwarowano wyspę i wzniesiono baterye, które zasłaniają port Wiktoryi. Władze zaleciły Douglasowi, ażeby domagał się odejścia wojsk. Angielski admirał wzbraniał się posłać flotę do San Juan i oczekuje rozkazów z Anglii.

## Przyjechali do Lwowa.

Dnia 6. października.

Hotel rosyjski: PP. Hr. Rzewuski Leon, z Podhorzec. — Petrowicz X., z Wołostkowa. — Hr. Karnicki Fel., z Rosyi. — Hr. Dzieduszycki Alexander, z Izidorówki.

Hotel europejski: Wolański Wit., z Rzepniowa. — Ujejski Br., z Lubczy. — Hr. Lanckoroński Tad., z Poddubiec. — Dylewski Mar., z Rolowa. — Zawadzki Jan, z Firlejówki.

Hotel Langa: Gutzen Rud., c. k. rotm., z Gastach. — Br. Getaldy Jan, c. k. kapitan od inż., z Krakowa.

Do domu zajezdnego nr. 514<sup>1/4</sup>: Nowacki Kaz., z Tejsarowa.

Do domu prywatnego: Kosecki Felix Jordan, z Polski.

## Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 6. października.

PP. Wolański Kaj., doktor medyc., do Czerniowiec. — Laskowski Jul., do Stewkowa. — Akerman Jędrzej, ces. ros. konsul, do Brodów. — Listowski Józ., do Kątów. — Prawecki Eust., do Ostrowa. — Przedzimirski Mik., do Markowic. — Dulski Edw., do Hawczy. — Białobrzęski Stanisł., do Dziedziłowa. — Gniewosz Stan., do Trzcianca. — Koczarski Wiktor, do Kijowa. — Rubczyński Maur., do Bilitówki. — Papara Henr., z Zubowmostów.

## Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 5. października.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza według wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	328.84	+ 4.3°	92.1	zachodni sł.	pochmurno
2. god. po poł.	328.82	+ 6.2°	72.5	" "	"
10. god. wiecz.	328.51	+ 4.8°	79.7	" "	"

W nocy deszcz 0...08.

## T E A T R.

Dziś na scenie polskiej: „Panna mężatka“, komedia w 3 aktach Józ. Korzeniowskiego, i „Panny Konopianki“, obrazek wiejski w 1 akcie.

Jutro komedye niem.: „Tritsch-Tratsch“, i „Nr. 77.“

## Kurs lwowski.

Dnia 6. października.

	gotówką		towarem	
	zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski . . . . .	5	65	5	72
Dukat cesarski . . . . .	5	69	5	75
Półmperał zł. rosyjski . . . . .	9	73	9	88
Rubel srebrny rosyjski . . . . .	1	85	1	90
Talar pruski . . . . .	1	81	1	86
Polski kurant i pięciozłotówka . . . . .	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne za 100 zlr. . . . .	81	75	82	32
Galicyjskie obligacje indemnizacyjne . . . . .	72	5	72	83
5% Pożyczka narodowa . . . . .	77	58	78	53

## Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 6. października.

1. Dług publiczny. A. Państwa. W walucie austriackiej po 5% za 100 zł. —. —. Z pożyczki narodo. po 5% za 100 zlr. 78 35. Z roku 1851 serya B. po 5% za 100 zł. —. —. Z konwersyi kuponów po 5% za 100 zł. —. Metaliki po 5% za 100 zł. 73.35; po 4<sup>1/2</sup>% za 100 zł. —. —; po 4% za 100 zł. —. —. po 3% za 100 zł. —. —; po 2<sup>1/2</sup>% za 100 zł. —. —; po 1% za 100 zł. —. —. Przeznaczone do losow.: z r. 1834 za 100 zł. —. —; z r. 1839 za 100 zł. —. —. z roku 1854 za 100 zł. —. —. — Losowane obligacje dawnego długu pań-



stwa: po 5% za 100 zł. —; po 4 1/2% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. Przeznaczone do losowania obligacje dawnego długu państwa w kraju uprocentowane: po 3% za 100 zł. —; po 2 1/2% za 100 zł. —; po 2 1/4% za 100 zł. —; po 2% za 100 zł. —; po 1 3/4% za 100 zł. —. Przeznaczone do losowania obligacje dawnego długu państwa za granicą uprocentowane: po 5% za 100 zł. —; po 4 1/2% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. **B. Krajów koronnych.** Obligacje indemnizacyjne: Niższej Austrii po 5% za 100 zł. —; Węgier —; Banatu Temeskiego, Kroacyi i Slawonii —; Galicyi —; Bukowiny —; Siedmiogrodu —; innych krajów koronnych —; z klauzulą losowania w roku 1869 —. Lombardoweneckiej pożyczki z roku 1850 po 5% za 100 zł. —.

**2. Akcje.** Banku narodowego sztuka 888 50; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 207.70; niższo-austr. towarzystwa eskomtoowego —; półn. kolei Cesarza Ferdynanda za 1000 zł. —; towarzystwa kolei żelaznej państwa —; zachod. kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. za 100 zł. (50%) wpłaty —; połud.-półn.-niemieckiej kolei komunik. —; kolei Cisy po 200 zł. m. k. —; lomb.-weneck. kol. żelaz. —; wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa —; austr. towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju po 500 zł. —; Lloyda w Tryeście po 500 zł. —.

**3. Listy zastawne.** Banku narod. w mon. konw.: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —; na 6 lat po 5% za 100 zł. —; na 10 lat po 5%

za 100 zł. —; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —; w walucie austriackiej: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —; galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —. **4. Losy.** Instytutu kredyt. dla handlu i przemysłu sztuka —; towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju —; pożyczka miasta Tryestu za 100 zł. —.

**Kurs wexlowy.** Na 3. miesiące: Amsterdam za 100 holenderskich florenów —. Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 103 75. Berlin za 100 talarów —. Wrocław za 100 talar. —. Frankfurt n. M. za 100 zł. połudn. niemieck. waluty —. Genua za 100 lirów piemonckich —. Hamburg za 100 marko banko —. Lipsk za 100 talarów —. Liworna za 100 lirów toskańskich —. Londyn za 10 funtów szterl. 121.25. Lugdun za 100 franków —. Medyolan za 100 zł. waluty austriack. —. Marsylia za 100 frank. —. Paryż za 100 fr. —. Praga za 100 zł. wal. austr. —. Tryest za 100 zł. wal. austr. —. Wenecya za 100 zł. wal. austr. —.

Na 31 dni. Bukareszt za 100 piastrow wołoskich —. Konstantynopol za 100 piastrow tureckich —. Wexlowe dyskonto banku narod. 5% —. procent od zaliczek banku narodowego na papiery publiczne 5% —.

**Kurs złota.** Dukaty ces. mennicze 5.76, dukaty ces. pełnej wagi —, korony —, półkorony —.

Kurs giełdy wiedeńskiej.		pien. towar.		pien. towar.		
Dnia 4. października.				Losy.		
<b>Plug publiczny.</b>						
<b>A. Państwa.</b>						
W austr. wal. po 5% za 100 zł.	69.15 69.25	Niższo-austr. towarzystwa eskomt. po 500 zł. mon. konw.	548.— 550.—	Instyt. kredyt. dla handlu i przemysłu po 100 zł. waluty austr. za sztukę	95.50 96.—	
Z pożyczki narodow. po 5% za 100 zł.	78.30 79.—	Północnej kolei Cesarza Ferdynanda po 1000 zł. mon. kon.	1820 — 1825	Towarz. żeglugi parowej na Dunaju po 100 zł. mon. kon.	102.50 103.—	
Z roku 1851, ser. B. po 5% za 100 „	— —	Towarzystwa kolei żelaznej państwa po 200 zł. mon. kon. czyli 500 fr.	261.50 262 —	Esterhazego 40 zł. m. k.	80.— 81.—	
Metaliki po 5% za 100 zł.	73.80 73.90	Kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. mon. kon. za 100 zł. (5%) wpłaty	172.50 173.—	Salma 40 „	39.50 40.—	
ditto. „ 4 1/2% za 100 zł.	65.— 65.10	Połud.-półn.-niemieckiej kolei komunikacyjnej po 200 zł. m. k.	137.50 138.—	Paliego 40 „	35.50 36.—	
Przeznacz. do wylos. z r. 1834 za 100 zł.	330.— 340.—	Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 100 zł. (50%) wpłaty	105.— 105.—	Clarego 40 „	36.50 37.—	
„ 1839 „ 100 „	118.50 119.—	Lomb.-weneckiej kolei żelaznej po 570 lir. austr. czyli 192 zł. m. k. z 76 zł. 48 kr. (40%) wpłaty	119.— 120 —	St. Genois 40 „	36.— 36.50	
„ 1854 „ 100 „	110.— 110.25	Wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa po 200 zł. czyli 500 frank. z 60 zł. (30%) wpłaty	— — 116.—	Windischgrätz 20 „	24.25 24.75	
Renty Como po 42 lir. austr.	15.50 16.—	Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	454.— 456.—	Waldsteina 20 „	26.25 26.75	
<b>B. Krajów koronnych</b>		Lloyda austr. w Tryeście po 500 „	255.— 260.—	Keglevicha 10 „	14.25 14.75	
Obligacje indema. po 5% za 100 zł.	Niższej Austrii . . . . .			<b>Na 3 miesiące.</b>		
	Węgier . . . . .			pien. listy		
	Banatu Temeskiego, Kroacyi i Slawonii . . . . .	72.— 72.50			Augsburg za 100 zł. połud.-niemieckiej waluty 5%	103.75 103.—
	Galicyi . . . . .	72.25 72.75			Frankfurt n. M., za 100 zł. połud.-niemieckiej waluty . . . . .	103.— 103.25
	Bukowiny . . . . .	70.— 70.50			Hamburg za 100 marko banko 2 3/4%	90.50 91 —
	Siedmiogrodu . . . . .	69.75 70.50			Londyn za 100 funtów szterl. 3%	120.25 120.25
innych krajów koronnych . . . . .	84.— 92.—			Paryż, za 100 franków 3%	47.70 47.80	
Z klauzulą losowania w r. 1867	— —			<b>Kurs złota.</b>		
<b>Akcje.</b>				pien. towar.		
Banku narodowego sztuka . . . . .	892.— 894.—			Dukaty ces. mennicze 5 zł. 73 cen. 5 zł. 74 cen.		
Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu po 200 zł. wal. austr.	219.50 210.60			Korona . . . . . 16 „ 50 „ 16 „ 53 „		
				Napoleondor . . . . . 9 „ 61 „ 9 „ 63 „		
				Rosyjski imperyal . . . . . 9 „ 82 „ 9 „ 84 „		

# KRONIKA.

## Ceny mięsa wołowego

dla ludności chrześcijańskiej we Lwowie na czas od 6. do 12. października.

Tutejsi rzeźnicy i rzeźniczki podali na bieżący tydzień następujące ceny rozmaitych gatunków mięsa:

	Polędwica	Rozbratel	Pieczeń	Ozór	Ogon	Krzyżówka	Pieczeń biała	Krajówka	Uszytk	Kark	Szponder	Pół-zebro	Grube zebro	Łopalka	Piersz (brust.)	Części przydatne od tyłki i głowy	Uwaga.
Frankowska Joanna . . . . .	35	18	18	30	14	18	18	18	18	14	14	14	14	14	14	14	
Zelichowski Jan . . . . .	30	18	18	30	14	18	18	18	18	14	14	14	14	14	14	14	
Motylewski Franciszek . . . . .	35	18	18	30	14	18	18	22	18	14	14	14	14	14	14	14	
Sidorowicz Stanisław . . . . .	35	18	18	30	14	18	18	18	18	14	16	14	14	14	16	14	
Kohmann Ignacy . . . . .	35	18	18	30	14	18	18	18	18	14	14	14	14	14	14	14	
Kohmann Antoni (syn) . . . . .	35	18	18	30	14	18	18	18	18	14	16	14	14	14	16	14	
Lipanowicz Piotr . . . . .	35	18	18	30	14	18	18	18	18	14	14	14	14	14	14	14	
Solska Józefa . . . . .	35	18	18	30	14	18	18	18	18	14	14	14	14	14	14	14	
Hachlewska Apolonia . . . . .	35	18	18	30	14	18	18	18	18	14	14	14	14	14	14	14	
Zaworska Agnieszka . . . . .	35	18	18	30	14	18	18	18	18	14	14	14	14	14	14	14	
Kohmann Antoni (ojciec) . . . . .	35	18	18	30	14	18	18	18	18	14	16	14	14	14	16	18	
Łepicki Maciej . . . . .	35	18	18	30	14	18	18	18	18	14	14	14	14	14	14	14	
Motylewski Wojciech . . . . .	35	18	18	30	14	18	18	18	18	14	14	14	14	14	14	14	
Mokrzycki Jędrzej . . . . .	35	18	18	30	14	18	18	18	18	14	14	14	14	14	14	14	
Sidorowicz Józef . . . . .	35	18	18	30	14	18	18	18	18	14	14	14	14	14	14	14	
Motylewski Klemens . . . . .	35	18	18	30	14	18	18	18	18	14	14	14	14	14	14	14	
Solski Ludwik . . . . .	35	18	18	30	14	18	18	18	18	14	14	14	14	14	14	14	
Niewiadomski Walenty . . . . .	35	18	18	30	14	18	18	18	18	14	14	14	14	14	14	14	
Jakubiczka Piotr . . . . .	35	18	18	30	14	18	18	18	18	14	14	14	14	14	14	14	
Frankowska Anna . . . . .	35	18	18	30	14	18	18	18	18	14	14	14	14	14	14	14	
Roźniatowicz Kazimierz . . . . .	35	22	22	30	18	22	22	22	18	14	14	14	14	14	14	14	
Klimpel Wacław . . . . .	35	18	18	30	14	18	18	18	18	14	14	14	14	14	14	14	
Gołębski Antoni . . . . .	35	18	18	30	10	18	18	18	18	14	14	14	14	14	14	14	
Lunda Katarzyna . . . . .	35	18	18	30	14	18	18	18	18	14	14	14	14	14	14	14	
Gurski Józef . . . . .	35	18	18	30	14	18	18	18	18	14	14	14	14	14	14	14	
Mihoński Franciszek . . . . .	35	18	18	30	14	18	18	18	18	14	14	14	14	14	14	14	
Mokrzycki Karol . . . . .	35	18	18	30	14	18	18	18	18	14	14	14	14	14	14	14	
Danielski Franciszek . . . . .	35	20	20	30	14	20	20	20	18	16	16	16	16	16	16	16	
Lipanowicz Jakób . . . . .	35	18	18	30	14	18	18	18	18	14	14	14	14	14	14	14	

Z urzędu targowego stołecznego miasta Lwów, dnia 6. października 1859.